

Wtorek 30.03.2021r.

TEMAT DNIA: Pisanki – jajka malowane.



Materiały potrzebne dzieciom do pracy:

ołówek, kredki, jajko lub piłeczka, łyżeczka, skakanka lub sznurek, ryż.

Materiał dla dzieci 6, 5, 4, 3 letnich:

1. „Wyścigi pisanek” – zabawa ruchowa.

Zabawę możesz przeprowadzić na dwa sposoby.

SPOSÓB 1:

Poproś rodzica o czekoladowe lub plastikowe jajko lub małą piłeczkę. Do zabawy potrzebujesz łyżeczkę, linę (skakankę, sznurek itp.), którą zaznaczysz START i METĘ. Twoim zadaniem jest przeniesienie do mety przedmiotu położonego na łyżeczce.

SPOSÓB 2:

Poproś rodzica o słomkę (rurkę do picia). Usiądź na podłodze i twoim zadaniem jest przeturlanie okrągłego przedmiotu do mety dmuchając w słomkę tak, aby np. jajeczko mogło toczyć się do przodu.

2. Poproś rodziców o przeczytanie opowiadania A. Widzowskiej „Gipsowe pisanki”.

Gipsowe pisanki

Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem.

Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.

– Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada.

– Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej.

Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt.

Ada i Olek mieli zrobić pisanki.

Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem.

Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek.

Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów.

Dziadek... Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia.

Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby: część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a buraczane – różowy.

– Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.

– Wtedy będą drapanki – dodała babcia.

– A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.

– Pomalować farbami plakatomymi – odpowiedział Olek.

– A gdybyście nie mieli farb?

– Hm, to nie wiemy...

– Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka.

Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru.

Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów.

Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”.

Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.

– A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek.

– Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada.

– A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków. Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości. Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.

– Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.

– Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.

– Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki. Tymczasem mama ugotowała smakowity żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną.

Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójdą poświęcić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiadła przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.

– Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. – Zajączek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka.

– To nie zajączek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym prezenty. – To tylko zabawa.

– A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.

– Ojej! To dopiero była jajecznicza! – zachichotała Ada.

– Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.

– A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.

– Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.

– Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.

– Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę.

– Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanki na gipsie? – zaproponował Olek.

I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.

– Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiadźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.

– O czym, dziadku?

– Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

Udziel ustnych odpowiedzi na pytania dotyczące treści wysłuchanego opowiadania:

- Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?
- Co się stało dziadkowi? Dlaczego?
- Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?
- Czym babcia ozdobiła stół?
- Jakie rady dawał dziadek?
- Czy tata i mama wywiązali się z zadań?
- Co według dziadka jest najważniejsze?

Materiał dla dzieci 6, 5 letnich.

1. Wyszukaj i wskaż na ilustracji przedmioty, których nazwy zawierają głoskę „j” (kajak, pajac, kot, pajac, kij, jajko, dom, jagody).



2. Podziel na sylaby wyraz „jajko” (wypowiedz sylaby z klaskaniem).

Podziel wyraz jajko na głoski.

Policz z ilu głosek składa się wyraz „jajko”.

Jakie znasz jeszcze wyrazy rozpoczynające się głoską „j” (np. jogurt, jama).

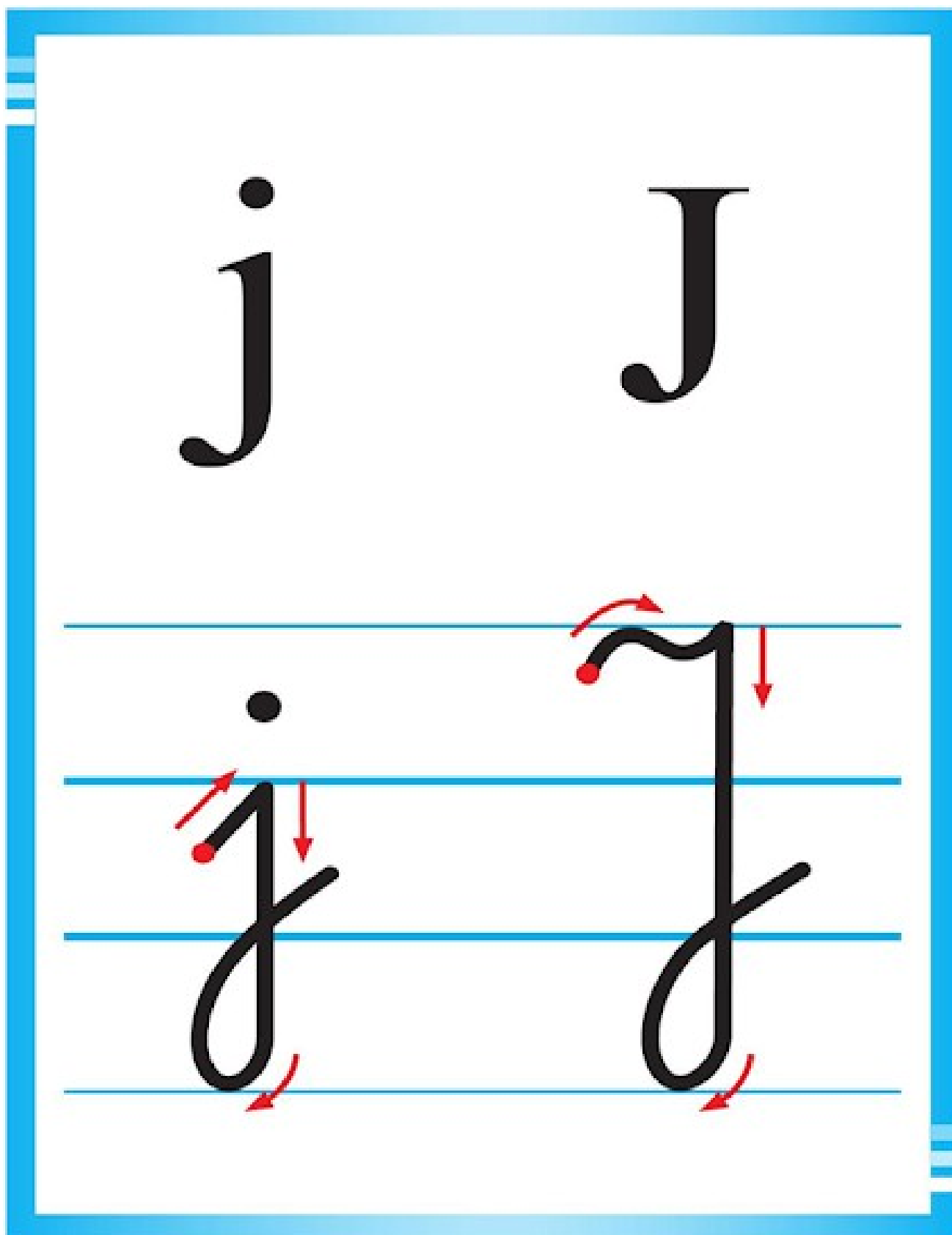
Jakie znasz wyrazy które kończą się głoską „j” (np. klej, tramwaj).

Spróbuj znaleźć wyrazy w których głoska „j” znajduje się w środku wyrazu (np. bajka, fajka).

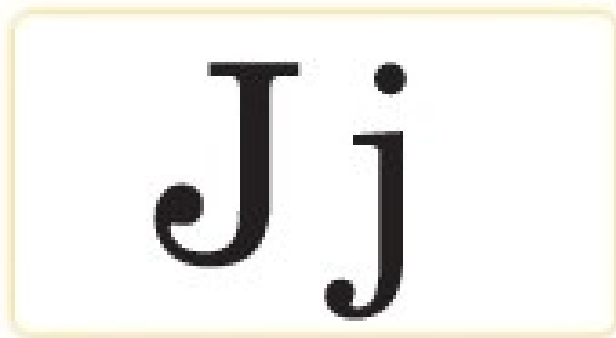
A teraz powiedz, czy głoska „j” to spółgłoska czy samogłoska, jakim kolorem oznaczamy spółgłoski, a jakim samogłoski.



3. Spójrz to jest litera „J” wielkie i „j” małe. Napisz literę „J”, „j” palcem po śladzie (na karcie pracy), w powietrzu, na podłodze, na blacie stolika, na tacy z kaszą lub ryżem, na plecach rodzica lub rodzeństwa.



4. Wykonaj karty pracy.



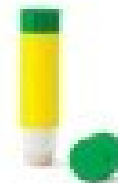
1 Posłuchaj nazw. Klaskając w dłonie, podziel nazwy obrazków na sylaby. Pokoloruj kółka oznaczające miejsca głosek.



Julka



jodła



klej



2 Pokoloruj drogę Julki do parku. Poruszaj się tylko po tych polach, na których wśród innych liter są małe i wielkie litery Jj.

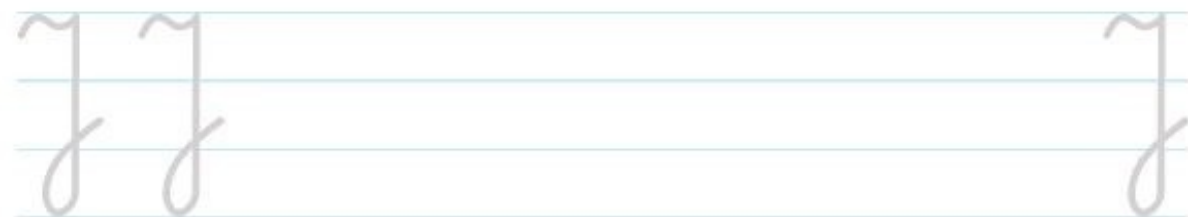
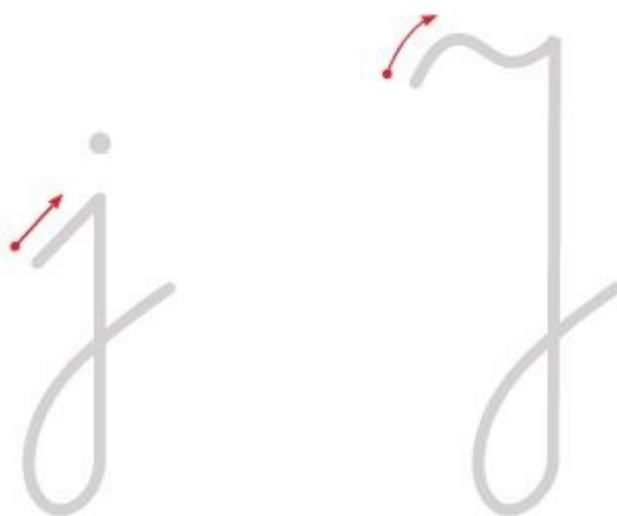


	ko	le	mi	ko	mi	
	od	ga	ku	Jul	jaj	ty
	ju	Je	de	gaj	uja	daj
	le	tu	Jo	ok	oje	om
	ul	za	oj	ojo	daj	my



Narysuj za pomocą strzałek drogę Julki.

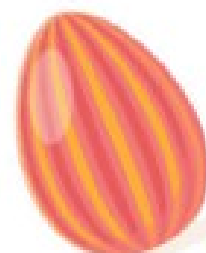
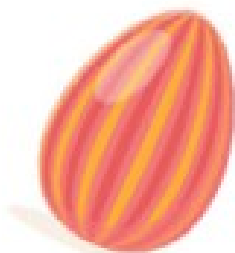
Rysuj palcem kształty litery j - małej i wielkiej. Pisz litery j, J po śladach, a potem - samodzielnie.



Materiał dla dzieci 4, 3 letnich.

1. Wykonaj kartę pracy.

POŁĄCZ TAKIE SAME PISANKI W PARY



Materiał dla dzieci chętnych
Pokoloruj pisanekę.

